

Targ na bydło i nierogaciznę we Wrocławiu.

Wrocław, środa, 16. grudnia 1914.

(Własne spraw. tel.)

Spędzono:		Pozostało z zeszłego targu:	
a) 1420 sztuk	bydła rogatego,	a) — sztuk	bydła rogatego,
b) 3630 „	świń,	b) — „	świń,
c) 774 „	cieląt,	c) — „	cieląt,
d) 189 „	owiec.	d) — „	owiec.

A. Woły

	wagi żywej mk.	wagi mlecznej mk.
a) pełnom., utucz., najprz., kt. nie chodz. w jarzm.	46—48	77—84
b) pełnom., utuczone w wieku 4—7 lat	40—42	71—76
c) młod., mięs., nieutucz. i star. utucz.	33—35	66—70
d) średnio pas. ml i dobrze pas. starsze	30—	67—

B. Buhaje.

a) pełnomięsne, wyrosłe, najprzedniejsze	46—49	81—86
b) pełnomięsne, młodsze	42—44	76—80
c) średn. pas. młod. i dobrze pas. star.	38—40	76—80

C. Jałówki i krowy.

a) pełnomięsne, utuczone, najprzedn. jałówki	44—46	77—81
b) pełnom., utucz., najprz. krowy do lat 7	41—44	76—81
c) starsze, upas. kr. i mniej rozwin. ml. kr. i jał.	35—38	70—76
d) średnio pasione krowy i jałówki	27—31	60—69
e) mało pasione krowy i jałówki	25—	52—

Cielęta.

c) śred. ciel. utucz. i najl. od cyca	45—49	78—84
d) poślednie tuczone cielęta i dobre od cyca	34—37	61—66
e) pośledn. cielęta od cyca	26—31	52—62

Owce. (A. Tuczony w owczarni.)

a) tuczony i młodsze skopy	47—49	98—102
b) star. sko., gor. tucz. jagn. i dob. żyw. ml. mac.	37—42	80—91
c) średnio żywione skopy i maciorki	32—35	64—70

Swinie.

a) pełnomięsne od 240—300 funt. żywej wagi	59—60	74—79
b) pełnomięsne od 200—240 funt. żywej wagi	55—60	71—77
c) pełnomięsne od 160—200 funt. żywej wagi	52—56	68—73
d) pełnomięsne mniej niż 160 funt. żywej wagi	48—50	62—65
e) maciory i kiernozy	48—52	62—68
f) tłuste, przeszło 3 centnary żywej wagi	62—66	76—80

Przebieg targu: Bydła rogatego dowieziono dostatecznie, dobrego towaru było mało, dla tego płacono za niego w stosunku do dawniejszych targów ceny wyższe o 2 do 4 mk. Dobry towar kupowano gładko, towar pośledni miał targ powolny. — Cieląt dowieziono wystarczająco, interes był ożywiony; płacono za średnio utuczone cielęta o 5 mk. wyżej, poślednie bez zmiany. — Owiec dowieziono mało, interes był spokojny, ceny bez zmiany. — Świń dowieziono dość dużo, interes był spokojny, ceny tuczników wyższe o 2 mk., inny towar bez zmiany.

Berlińskie hurtowne ceny mięsa, zwierzyń i drobiu.

(Urzędowe sprawozdanie dyrekcji miejskiej targowicy.)

Berlin, 18. grudnia 1914.

Mięso: Dowóz dostateczny, interes spokojny, ceny bez zmiany. — **Dziczyzna:** Dowóz średni, interes ożywiony, ceny silne. — **Drób:** Dowóz dostateczny, interes ożywiony, ceny bez zmiany.

Mięso.

Wołowina: z wołów za 50 kg. Ia 88—97 mk., IIa 82—87 mk., IIIa 75—81 mk., z buhai Ia 84—89 mk., IIa 74—81 mk., z krów tłustych 64—68 mk., chudych 46—50 mk.; z bydła młodoc. 64—72 mk., holend. — mk., duńsk. 00—00 mk.; z buhai duńskich 60—70 mk. Cielęcina: z t. zw. Doppellenderów 125—135 mk.; z cieląt tucznych Ia 90—100 mk., IIa 75—89 mk., lichy karmionych — mk. Skopowina: z jagniąt tucznych 76—88 mk., z skopów Ia 70—75 mk., IIa 65—69 mk., z skopów austral. — z owiec 65—72 mk. Wieprzowina: tutejsza Ia 78—83 mk., IIa 70—76 mk.

Dziczyzna i drób dziki:

Rogacze Ia 0,55—0,65 mk., IIa 0,40—0,50 mk., jelenie Ia 0,45—0,50 mk., IIa 0,30—0,40 mk., danielce Ia 0,45—0,55 mk., IIa 0,00—0,00 mk., dziki Ia 0,30—0,40 mk., IIa 0,00—0,00 mk., warchlaki Ia 0,00—0,00 mk., IIa 0,00—0,00 mk. za funt. Króliki, duże 0,80—1,00 mk., małe 0,30—0,65 mk., za sztukę. Dzikie kaczki, Ia 1,00—1,50 mk., IIa 0,00—0,00 mk., małe 0,00—0,00 mk., cyranki 0,00 do 0,00 mk. Kuropatwy, młode Ia, wielkie 0,80—1,00 mk., średnie 0,00 do 0,00 mk., małe 0,00—0,00 mk., IIa 0,00—0,00 mk., stare Ia 0,80 do 0,85 mk., IIa 0,00—0,00 mk. Bażanty: koguty, młode Ia 2,00—2,40 mk., IIa 1,40—1,75 mk., stare 1,75—1,80 mk. kury 1,40 1,60 za sztukę.

Drób bity:

Kury Ia 2,50—2,90 mk., IIa 1,50—2,00 mk., młode Ia 0,85—1,40 mk., IIa 0,00—0,00 mk. za sztukę. Gołębie Ia 0,80—0,90 mk., IIa 0,50—0,60 mk., Kaczki Ia 3,00—3,50 mk., IIa 2,00—2,25 mk. za sztukę, kaczki tuczne 0,90—0,95 mk. za pół kg., młode hamburskie 0,00 do 0,00 mk. za sztukę. Gęsi młode hamb. 0,00—0,00 mk., gęsi tutejsze Ia 0,85—0,95 mk. za pół kg., z żulaw nadodrzańskich 0,85—0,95 mk., IIa 0,60—0,70 mk. za funt.

Do 25. grudnia

przyjmują listowi przedpłatę na „Gazetę Rzeźniczą” na nadchodzący nowy kwartał (to jest od 1-go stycznia do końca marca 1915). Niech każdy zawczasu przedpłatę odnowi, im prędzej tem lepiej, bo im więcej się zbliżamy do świąt, tem mniej czasu mają poczty i listowi. — Jednocześnie prosimy naszych wiernych abonentów, żeby tych kolegów, którzy „Gazety Rzeźniczej” nie czytają, zachęcili do abonowania, przez co wyrządzą nam wielką przysługę i dopomogą do szczęśliwego przetrwania krytycznych czasów.

Biedna Polska.

Według „Voss. Ztg.” włoski „Secolo” donosi z Warszawy: Rosya, która co do Polski nigdy nie była spokojna, wysyłała rekrutów polskich zawsze na Sybir i wcielała ich w tamtejsze pułki. Razem z pułkami sybirskimi wróciło do Polski około pół miliona polskich żołnierzy i nieraz się zdarzało, że krewni Polacy walczyć musieli z krewnymi. Nie da się zaprzeczyć, że Polacy mają największe sympatyje dla Austrii, ponieważ Austria narodowość, prawa i obyczaje Polaków szczególnie szanowała, ponieważ dała im szkoły i uniwersytety polskie. Rząd rosyjski znał uczucia Polaków, wiedział dokładnie, że są życzliwi dla Austrii niż dla Rosyi. Dlatego rosyjski sztab generalny ze strachu przed powstaniem polskim wyznaczył front rosyjski na prawym brzegu Wisły w wielkim trójkacie twierdz: Modlin—Dęblin i Brześć Litewski. Dalej pisze korespondent: Polska, najwięcej zaludniona część Rosyi, patrzy na to dzisiaj, jak więcej niż trzecia część jej ludności skazana jest na głód. Trzy ćwierci fabryk nie chodzi dla braku węgla. Produkcya cukru w roku bieżącym zupełnie ustała. Brak środków komunikacyjnych dla przewozu cukrowki. W Warszawie także nafta dziś należy do rzadkości, tam gdzie Niemcy rekwirowali naftę i benzynę, mieszkańcy wieczory muszą spędzać w ciemnościach.

Sprawy zawodowe.

Dostawy bydła, mięsa i kiszek dla armii.

W sprawie dostaw dla armii ministerstwo wojny ogłosiło co następuje: Zgłaszający się dostawcy dla potrzeb wojennych, których administracya wojskowa nie zna, ponieważ z nimi nie utrzymywała dawniej stosunków, liczyć mogą na przychylną odpowiedź tylko wówczas, jeśli do oferty dołączą urzędowe poświadczenie odnośnej izby handlowej lub rzemieślniczej, iż zgłaszający się i składający ofertę zasługuje na zaufanie; dalej że rozporządza odpowiednimi środkami, i że oferta, którą przedłożył, odnosi się do jego działalności jako przemysłowca lub wielkiego kupca.

Dostawcy wojskowi na dostatecznie uzasadniony wniosek otrzymać mogą zaliczki na zakupno towaru. Wysokość zaliczek normują i wypłacają je te urzędy administracyi wojskowej, które dały zlecenie.

Ceny mięsa w Poznaniu.

Dla Poznania ustanowiły władze następujące najwyższe ceny za funt:

Wołowina od łopatki i żeber	1,00 mk.
Wołowina od przodu	0,90 „
Wołowina z innych części	0,80 „
Cielęcina na pieczeń	1,10 „
Cielęcina od przodu	0,90 „
Skopowina lepsza	1,10 „
Skopowina do gotowania	0,95 „
Wieprzowina na kotlety	1,00 „
Wieprzowina od grzbietu	0,85 „
Wieprzowina od brzucha	0,80 „
Szynka surowa	1,80 „
Szynka gotowana	2,00 „
Ślonina świeża	0,90 „
Ślonina wędzona	1,00 „

Bydło do robót rolnych.

Ze względu na pryszczycę czyli zarazę pyska i racic u bydła nakazuje się zwykle w okolicach, gdzie się zaraza ta pojawi, różne ograniczenia w ruchu bydła. Obecnie z po-

wodu wyjątkowych stosunków wojennych, zastępcza komenda VI korpusu armii zezwoliła na używanie bydła bez ograniczeń do robót rolnych (do uprawy roli, do przewożenia itd.) na Śląsku Górnym i Środkowym po prawej stronie Odry. A więc nawet we wsiach, gdzie nakazane były ograniczenia z powodu zarazy, wolno teraz bydła do rzezonych robót używać.

Zaraza pyska i racic

wybuchła w powiecie mogileńskim w Mokrem u właśc. J. Strickera i W. Schottowej, w dominium Szczeglinie, w dominium Głogowcu, w dominium Świerkowcu i w Bystrzycach u właśc. Głowackiego.

Ustała zaraza w Sendówku u handlarza Hirscha, w Krzekatowie u właśc. Reidenbacha i Proska i w Mogilnie u handlarza J. Itziga.

Wskazówki o doborze wieprzów na wyroby.

Przy zakupie trzody na wędliny powinien każdy kupujący dobrać wieprze tylko takiej jakości, z których wyroby będą miały największy zbył w handlu.

W tym celu dobrze jest trzymać się następujących wskazówek:

Na słoninę, smalec lub sadło należy dobrać wieprze grubsze i tłuste. Na szynki, boczki lub karczki należy wybierać wieprze mniejsze, młode do 80 kg., a to z tego powodu, że szynki i boczki z grubszych i tłustych wieprzów są za tłuste i dość twarde i nie tak smaczne, jak z młodych wieprzów.

Jeżeli mięso wieprzów ma być użyte na wyroby siekane — to można kupować tak grubsze i starsze wieprze, jak młodsze i mniejsze. Na wyroby siekane odpowiedniejsze są wieprze grubsze, starsze — ponieważ mięso z nich przyjmuje przy wyrobie więcej wody aniżeli mięso z wieprzów młodszych. Jeżeli jednak wyroby mają być w całych kawałkach, to najlepsze jest mięso z wieprzów młodszych do 100 kg wagi. Jest ono najsmaczniejsze. — Chcąc mieć słoninę grubszą, sadło i smalec, należy bić wieprze grube, tłuste; na boczki zaś i szynki bić wieprze mniejsze, młodsze.

Należy obliczyć się, ile ma się nabyć sztuk grubszych, a ile mniejszych, lub czy same małe, czy grube.

Uważać także należy i na to, jaką karmą jest sztuka paszona. W różnych bowiem okolicach kraju żywione są wieprze różną karmą, a trzeba wiedzieć, że jakość mięsa zależną jest głównie od jakości paszy. Z trzody karmionej jęczmieniem otrzymujemy mięso jędrne, tłuste, które w wyrobie przyjmuje dosyć wody, natomiast z trzody karmionej kukurudzą jest mięso mniej jędrne, a więcej tłuste, w wyrobie zaś nie przyjmuje wody.

Wiadomości bieżące.

Wysyłki do jeńców.

„Norddeutsche Allg. Ztg.” pisze: Duński komitet Czerwonego Krzyża w Kopenhadze odebrał z Petrogradu wiadomość, że nie może nadal odbierać informacji o niemieckich jeńcach wojennych, ponieważ urzędowe rosyjskie listy jeńców wysyłane bywają bezpośrednio centralnemu komitetowi związku krajowego Czerwonego Krzyża w Berlinie.

Rząd rosyjski zakazał też wypłacania pieniędzy jeńcom.

Kopenhaski komitet może zatem pośredniczyć tylko w wysyłce listów do jeńców (o ile pobyt ich jest znany) i do rodzin ich w Niemczech.

Mięso w Hamburgu.

Ogromny natłok panuje codziennie w rzeźalni miejskiej w Hamburgu, gdzie wydawają po taniej cenie mięso i kości. Ponieważ tylko te osoby mogą zakupić, które są w posiadaniu znaczków, wydanych przez dyrekcję, a znaczki wydaje się o godz. 5. rano, przeto już przed godz. 4. stoją setki biednych ludzi, którzy cisną się, ażeby uzyskać znaczki. Ci, którzy mieszkają w dalszej części miasta, już o godzinie 2. w nocy wychodzą z domu, ażeby tylko jak najszybciej być na miejscu i dostać się do okienka, gdzie znaczki wydawają.

Z poczty.

Proszono nas o zwrócenie uwagi, aby wysyłający paczki gwiazdkowe doręczali je pocztą przed południem lub zaraz po południu.

Brak węgla i nafty w Poznaniu.

Na ostatniem posiedzeniu rady miejskiej przysłała pod obrady sprawa braku węgla i nafty w Poznaniu. Obszerniej rozwiódł się o tem radca miejski dr. Mertens, dyrektor gazowni miejskiej. Usiłował wykazać, że magistrat poczynił wszystko, co w danych warunkach było możliwem, porozumiewał się z wojskowym gubernatorem miasta, aby zapewnić ludności dostateczną ilość węgla i nafty sa wypadku oblężenia Poznania. Starania te nie zostały jednak uwieńczone pomyslnym skutkiem z różnych przyczyn, a głównie z powodu braku pociągów. Trzeba więc było oddać zapasy nagromadzone w gazowni, ale i te się wyczerpały i obecnie nastąpiła smutna rzeczywistość, że zabraknie nawet węgla potrzebnych dla gazowni. Nie tylko ze Śląska, ale i z Westfalii węgle nie nadchodzą, mimo częstego przypominania ze strony magistratu, który znów otrzymuje zapewnienia, że węgle już są w drodze. Tak samo dzieje się z brykietami. Wielkie zapasy koksu w gazowni również zupełnie już wyprzedano. Dr. Mertens zapewniał, że magistrat będzie się starał usilnie, aby złagodzić klęskę węglową.

Co do nafty podniósł, że Poznań znajduje się w szczęśliwszem położeniu niż inne miasta, którym brak nafty jeszcze dotkliwiej daje się we znaki. I pod tym względem magistrat czyni usilne starania w interesie mieszkańców, ale dowóz nafty jest bardzo utrudniony, gdyż obecnie można ją sprowadzać tylko z Rumunii.

Nadburmistrz dr. Wilms zapewniał, że uczyniono wszystko, co było możliwem. Sprzedaż węgla przez handlarzy jest wprawdzie wygodniejsza dla kupujących, ale droższa, ponieważ robotników trzeba sownie opłacać. Magistrat zamówił tak dużo węgla, że gdyby je otrzymał, starczyłoby dla mieszkańców Poznania na 4 do 5 lat. Niestety, węgle znikąd nie nadchodzą.

Przewodniczący Placzek podniósł, że kupcy niechętnie naftę sprzedają, bo mało zarabiają. Apelował do magistratu, aby choć z pewnem ryzykiem starał się zapobiedz brakowi nafty.

Egzaminy majsterskie.

Zarząd poznańskiej Izby rzemieślniczej ogłasza, że najbliższe egzaminy majsterskie odbędą się w styczniu 1915 roku. Wnioski o dopuszczenie do egzaminów przesłać trzeba piśmiennie do 30. grudnia zarządowi Izby rzemieślniczej w Poznaniu przy ulicy Rycerskiej nr. 27. Do wniosku należy dołączyć: 1) krótki, własnoręcznie spisany życiorys (wniosek i życiorys, każdy osobno, muszą być napisane na arkuszach kancelaryjnych); 2) metrykę, 3) świadectwo ze złożonego egzaminu na czeladnika; 4) wszyscy rzemieślnicy — z wyjątkiem rzemieślników budowlanych, kominiarzy i instalatorów — muszą wykazać, że najmniej 3 lata pracowali w tem rzemiośle, w którym chcą złożyć egzamin majsterski; 5) świadectwa z przemysłowych zakładów naukowych, jeśli kandydaci na majstrów do nich uczęszczali; 6) świadectwo policyjne, dotyczące prowadzenia się.

Ulgi dla zwiedzających rannych.

Zniżka cen biletów kolejowych dla odwiedzających rannych lub chorych żołnierzy rozszerzoną została, jak urzędowo donosi Biuro Wolffa i na podróże do stacji na granicy austriackiej o ile ranni znajdują się w lazaretach austriackich lub węgierskich. Z ulgi tej korzystać też mogą krewni jadący na pogrzeb zmarłych skutkiem ran lub choroby żołnierzy.

Z teatru wojny.

Wojna Niemiec z Rosyą.

Główna komenda niemiecka donosi, że Rosyanie odnieśli porażkę i cofają się na całej linii. Wojska niemieckie urządziły pościg za nieprzyjacielem. Jak już dawniej pisaliśmy oprze się armia rosyjska o Warszawę, Modlin i Dęblin, trzy najbardziej ku Niemcom wysunięte fortece. Tu spodziewać się można dalszych ciężkich walk.

Pogłoski, że Rosyanie odbili znów Łódź są bezpodstawne. W Łodzi znajduje się załoga niemiecka i rządy objął nowy niemiecki gubernator cywilny.

Wojna Austrii z Rosyą.

Na placu boju w Galicyi zachodniej i w okolicy Krakowa sytuacja układa się dla armii sprzymierzonych pomyślnie. Po wyparciu Rosyan z okolicy Wieliczki i Dobczyc w walki przesunęły się poza Rabę dolną z tej linii dochodzi jeszcze do Krakowa odgłos strzałów działowych — lecz w miarę dalszego wypierania Rosyan rychło już powinien ucichnąć. W walkach na tym froncie armia austriacko-niemiecka wzięła ponownie 5000 jeńców.

Jest faktem, że Rosyanie szybko się wycofują z Galicyi Zachodniej (okolic Krakowa). Ruch ten odwrotny łączy się prawdopodobnie z odwrotem armii rosyjskiej w Królestwie Polskiem.

Wojna Niemiec z Francją.

Ostatnie wiadomości urzędowe donoszą nam, że wojska niemieckie w ostatnich dniach w kilku miejscach odniosły sukcesy. Sprawozdanie głównego sztabu niemieckiego z dnia 18. b. m. donosi, że wzięto do niewoli około 2000 Francuzów.

Wojna Niemiec z Anglią.

Okręty niemieckie urządziły wycieczkę do wybrzeża angielskiego i z wielkim skutkiem ostrzeliwały dwa obwarowane porty angielskie. Wyrządziwszy znaczne szkody wróciły pod osłoną gęstej mgły do swego portu w Niemczech.

Wojna Austrii z Serbią.

Urzędowe sprawozdania austriackie potwierdzają, że armia austriacka poniosła w Serbii dotkliwą porażkę i musiała się cofnąć z licznych, wielkimi ofiarami zdobytych miejscowości.

Prasa wiedeńska, także urzędowa, przyznaje Serbom, że walczą oni obecnie z prawdziwym fanatyzmem patriotycznym. Dlatego także ostateczne pokonanie Serbii wymagać jeszcze będzie wiele czasu i ofiar. Publiczność austriacka i niemiecka, nie przygotowana należycie na trudności wyprawy wojskowej do Serbii, wierzyła długo doniesieniom sensacyjnym o rzekomej demoralizacji serbskiej i t. d. — piszą dzienniki. Równocześnie zaznacza się w prasie wiedeńskiej, że nie należy oczekiwać pokonania Serbii, i ludność powinna czekać cierpliwie.

JARMARKI.

We wtorek, dnia 22-go grudnia.

Rogoźno (Rogasen), obw. poznański, kra. by. ko. św. owce, kozy.

Żerków, obw. poznański, kra. by. ko. św.

Mieścisko, obw. bydgoski, kra. by. ko.

Wejherowo (Neustadt Westpr.), obw. gdański, kra. by. ko.

Białoborg (Baldenburg), obw. kwidziński, kra.

W środę, dnia 23-go grudnia.

Kobyła Góra (Haideberg), obw. poznański, kra. by. ko. św.

Szubin, obw. bydgoski, by. ko.

Szaro-polowe kamizelki wojsk.

z rękawami i kieszeniami, pod gwarancją nieprzepuszczalną, bardzo ciepłe, z lekkiego, podwójnie gumowanego batystu (lepszy materiał) we wszelkich wielkościach, szt. 10, — mk. Wystarczy pod szerok. piersi. Wysyłka za zaliczką lub poprzedniemi nadesł. należnościami. — Wysyłki wprost do żołnierzy w polu załatwia się sumiennie. 13

Erich Erdelen, Berlin-Schöneberg 1.

Dostawca zakładów miejskich i rządowych.

Przewodnik dla Kupujących.

Ideat
smakosza
jest 2 feng.
papieros



Borjys

FABRYKA PAPIEROSÓW PATRIA-T.A.
GANOWICZ, WLEKLIŃSKI, POZNAŃ.

Rodacy! czytajcie polskie pisma zawodowe.

ST. JAROSZ

Poznań, ul. Szkolna 13 (przy placu Piotra)
poleca wszelkiego rodzaju

instrumenty muzyczne

po cenach bardzo niskich, zwłaszcza

gramofony już od 15 mk. W e l s i w y b ó r p l y t
polskich do tańca, narodowych i i d o w y c h
już od 1,25 mk. za dwustronną płytę.

Lampki elektryczne. — Zapalacze.
Cenniki darmo. Cenniki darmo.

Arzt: **Hier fressen**
nur
Marienbader
Reductionspillen
Kleewein



Najlepszy środek
przeciw otyłości!!

Cena pudełka zaw. 50 szt. posrebrzanych pigulek mk. 3 50

S. E. Kleewein, Adlerapotheke
Krems a. d. Donau. (143)

Papier gazetowy

mały format po 3,50 mk.
za cnt oddaje

Wydawn. Gazet Zawodowych
A Klóskowski,

Poznań W. G. W. Berlińska 76.

Kto czyta
pisma zawodowe
kształci się i dorabia!

Kupuję w każdej ilości:

**Jelenie, sarny, zające,
króliki, również
wszelki drób, jak gęsi,
kaczki, kury itd., prócz
tego szynki, słoninę
i trwale kiszki za go-
tówkę oraz biore w komis**

P. Reucher,
Cöln a/Rh., Annostr. 43.

Aparaty ²²⁴

do gotowania szynki!
najnowszej formy, cena
wyjątkowo niska, gwiazdkę,
fabrykuje

Jul. Herzfeld,
Dortmund.

Podróżującego,

za wysoką prowizją
i stały dodatek do szpe-
zów, do odwiedzania
rzemieślników i kupców
w Księstwie, poszukuje
od 1-go stycznia p. r.

Wydawn. Gazet Zawodowych
A. Klóskowski,
Poznań W. G. W. Berlińska 76.

⊙

Z powodu panującej na rynku niepewności nie możemy podawać stałych cen. Nadesłane zamówienia załatwiamy punktualnie, obliczając ustanowioną cenę dzienną. 214

H. Radetzki & Co.
Berlin NO.,
Landsberger Allee 195/6.

Adr. telegr.:
:: Radetzki, Berlin NO. ::

Telefon:
:: Amt Königstaad 10807 ::

⊙

ERNST GESSNER,
komisowy handel bydła
Spec.: Bydło ciężkie. 73
R. e z n i a (Schlachthof) Chemnitz.